

Małe dzieci w rodzinach

Wprowadzenie

Mówiąc o rodzinie, można mieć na myśli szerszą, wielopokoleniową strukturę (tzw. rodzinę instytucjonalną) oraz w węższym rozumieniu tzw. rodzinę nuklearną, tradycyjnie składającą się z małżonków i ich dzieci¹. Ta definicja, do niedawna powszechnie przyjmowana, oparta o kryteria formalnego związku oraz biologicznego rodzicielstwa, nie wydaje się już oczywista. Obecnie pojęcie rodziny ulega głębokiej redefinicji. Wspomniany wyżej tradycyjny model rodziny nuklearnej staje się tylko jednym z wielu modeli alternatywnych, a normy życia rodzinnego podlegają dynamicznym zmianom². Dostrzeżenie i zrozumienie zmian, które przechodzi współczesna rodzina może umożliwić lepsze zrozumienie sytuacji najmłodszych dzieci.

Trwające od kilkudziesięciu lat gwałtowne przemiany rodziny i życia rodzinnego w świecie zachodnim są — szczególnie od początku lat 90. — obiektem intensywnych studiów socjologicznych³. Choć przyczyny i kontekst tych zmian bywają rozmaicie interpretowane, ich istota jest empirycznie uchwytana w statystykach demograficznych i może być sprowadzona do następujących punktów:

1. Rzadziej zawierane są małżeństwa. Nastąpiła dezinstytucjonalizacja małżeństwa, które „jest dziś związkiem woluntarystycznym, a nie obligatoryjnym”⁴. Wzrasta także liczba związków nieformalnych oraz tzw. rodzin niepełnych (rodziców wychowujących dzieci bez partnera).
2. Spada przeciętna długość trwania małżeństwa, a rozwody stały się statystycznie częstszym końcem małżeństwa niż śmierć małżonka.
3. Znacznie wzrósł wiek, w którym zawierane są małżeństwa, a także wiek, w którym ludzie decydują się na posiadanie dzieci.
4. Zmniejsza się ogólna dzietność społeczeństw, co spowodowane jest coraz mniejszą liczbą dzieci w rodzinach. Kobiety rodzą rzadziej i mniej dzieci, coraz częstsze stają się rodziny, w których wychowuje się tylko jedno dziecko.

Nie ma jednej interpretacji powyższych przemian i, jak już zostało wspomniane, różni badacze wskazują na różne przyczyny tych złożonych procesów. Najczęściej jednak wskazuje się na następujące aspekty:

1. W ostatnim półwieczu nastąpił gwałtowny rozwój możliwości edukacyjnych kobiet i daleko posunięta aktywizacja zawodowa kobiet. W efekcie podważono dawny podział ról w rodzinie.
2. Medycyna i odkrycia technologiczne doprowadziły do poważnych zmian w procesie reprodukcji ludności. Wynalezienie i upowszechnienie łatwych metod antykoncepcji umożliwiło kontrolę płodności i świadome planowanie rodziny.
3. W cywilizacji zachodniej umocniła się tzw. kultura indywidualizmu. Zmiany w systemie aksjono-normatywnym doprowadziły do tego, że rodzina i dzieci nie stoją w systemie wartości tak wysoko, jak wcześniej, a priorytetem stała się samorealizacja i indywidualne poczucie spełnienia.

Dodatkowo, wielu socjologów wskazuje na redukcję funkcji, jakie pełni obecnie rodzina, w porównaniu do epok wcześniejszych. Nie pełni ona już funkcji ekonomicznych ani kontrolnych, w coraz mniejszym stopniu realizuje funkcje wypoczynkowe i edukacyjne⁵. W kontekście niniejszego raportu ważne jest, że jedną z funkcji, które współczesna rodzina nadal zachowała jest funkcja socjalizacji pierwotnej — a więc kształtowania dzieci w pierwszych latach ich życia.

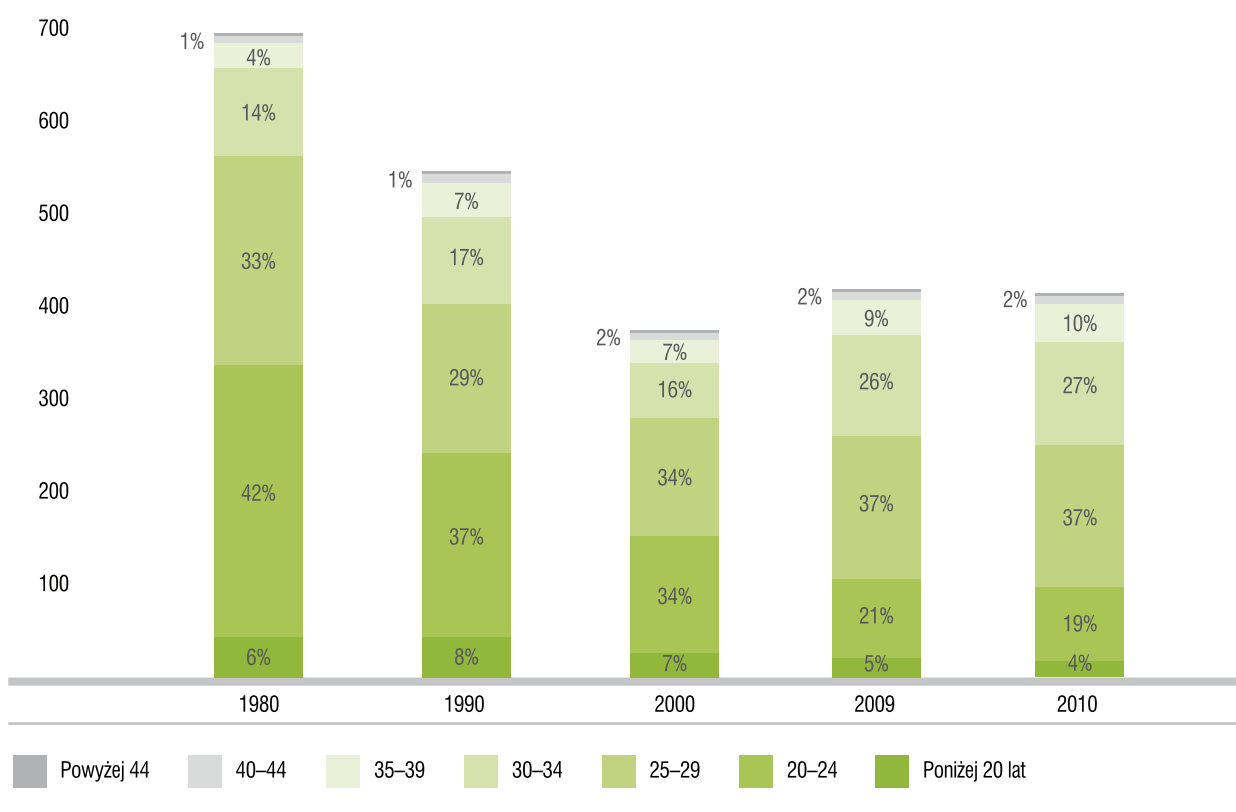
Jak więc wygląda rodzina, w której wychowują się obecnie najmłodszy? W niniejszym rozdziale zaprezentowane zostaną wybrane charakterystyki rodziców i rodziny w Polsce w oparciu o najnowsze dostępne dane demograficzne i socjologiczne.

1. Wiek rodziców

W Polsce średni wiek (mediana wieku) matek w chwili urodzenia dziecka wynosił w 2010 r. przeciętnie 28,6 lat. Dla matek rodzących pierwsze dziecko wiek ten wynosił 26,6 lat, a dla drugiego dziecka 30,1 lat⁶. Warto podkreślić, że wiek ten od roku 1990 ustawicznie się podwyższa. Obecnie Polki rodzą dzieci dużo później niż ich matki. Jest to związane także z tym, że przeciętnie później wychodzą za mąż. Odkładanie decyzji o małżeństwie i rodzicielstwie jest też prawdopodobnie związane z chęcią zakończenia edukacji lub zdobycia pewniejszej sytuacji zawodowo–finansowej.

Wykres 1 prezentuje zmiany, jakie dokonały się zarówno w liczbie urodzeń, jak i w strukturze wiekowej matek na przestrzeni ostatnich 30 lat. Najbardziej zmniejszyła się kategoria młodych matek pomiędzy 20. a 24. rokiem życia. Podczas gdy w 1980 roku było to ponad 40% rodzących kobiet, obecnie już mniej niż co piąta matka mieści się w tej kategorii. Największa grupa matek to kobiety w wieku 25–29 lat, a kategoria, która najbardziej zwiększyła swój udział w ogóle urodzeń to kobiety w wieku 30–34 lat.

WYKRES 1. LICZBA URODZEŃ A WIEK MATEK W POLSCE W LATACH 1980–2010.



Źródło: GUS (2011), *Rocznik Demograficzny 2011*.

Jeśli chodzi o matki bardzo młode i nieletnie (poniżej 20. roku życia), od roku 1990 kategoria ta zmniejsza się — zarówno jeśli chodzi o bezwzględną liczbę porodów, jak również udział procentowy — i obecnie wynosi ok. 4%. W roku 2010, łącznie 4 478 dzieci (ok. 1%) zostało urodzonych przez matki, które nie ukończyły 18. roku życia, w tym 350 przez matki w wieku 15 lat i mniej. Spadkową tendencję liczby porodów nastolatek należy oceniać pozytywnie, ponieważ — jak dowodzą badania — wczesna ciąża może stać się dla młodej matki zarówno problemem rodzinnym, jak i niesie poważne zagrożenia zdrowotne⁷.

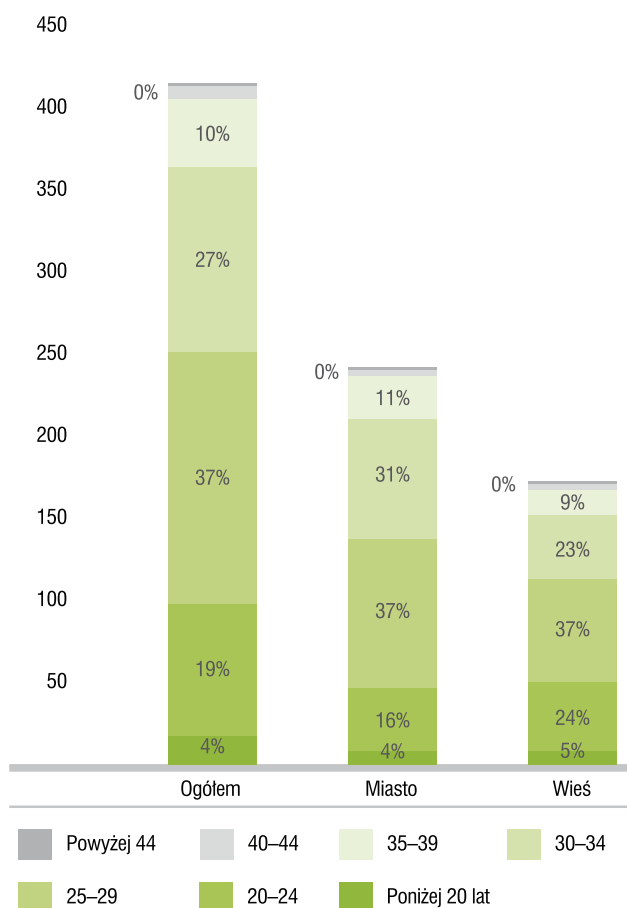
TABELA 1. LICZBA URODZEŃ A WIEK MATEK DO 18. ROKU ŻYCIA W POLSCE W LATACH 2005–2010.

wiek	2005	2006	2007	2008	2009	2010
13 lat i mniej	6	5	4	7	5	8
14 lat	40	39	63	74	58	53
15 lat	256	258	249	326	338	289
16 lat	977	955	1 121	1 224	1 307	1245
17 lat	2 703	2 824	3 096	3 365	3 139	2883
18 lat	5 562	5 784	5 882	6 334	6 268	5572

Źródło: GUS, Bank Danych Lokalnych, www.stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=61407&p_token=0.29142418527044356

Do czynników różnicujących matki ze względu na wiek należy miejsce zamieszkania. Odsetek matek w wieku 25–29 lat jest identyczny w mieście i na wsi. Natomiast matek młodszych (20–24 lata) jest więcej na wsi, podczas gdy starsze (30–34 lata) dominują w miastach. Kobiety powyżej 30. roku życia stanowią tam już 42% wszystkich matek.

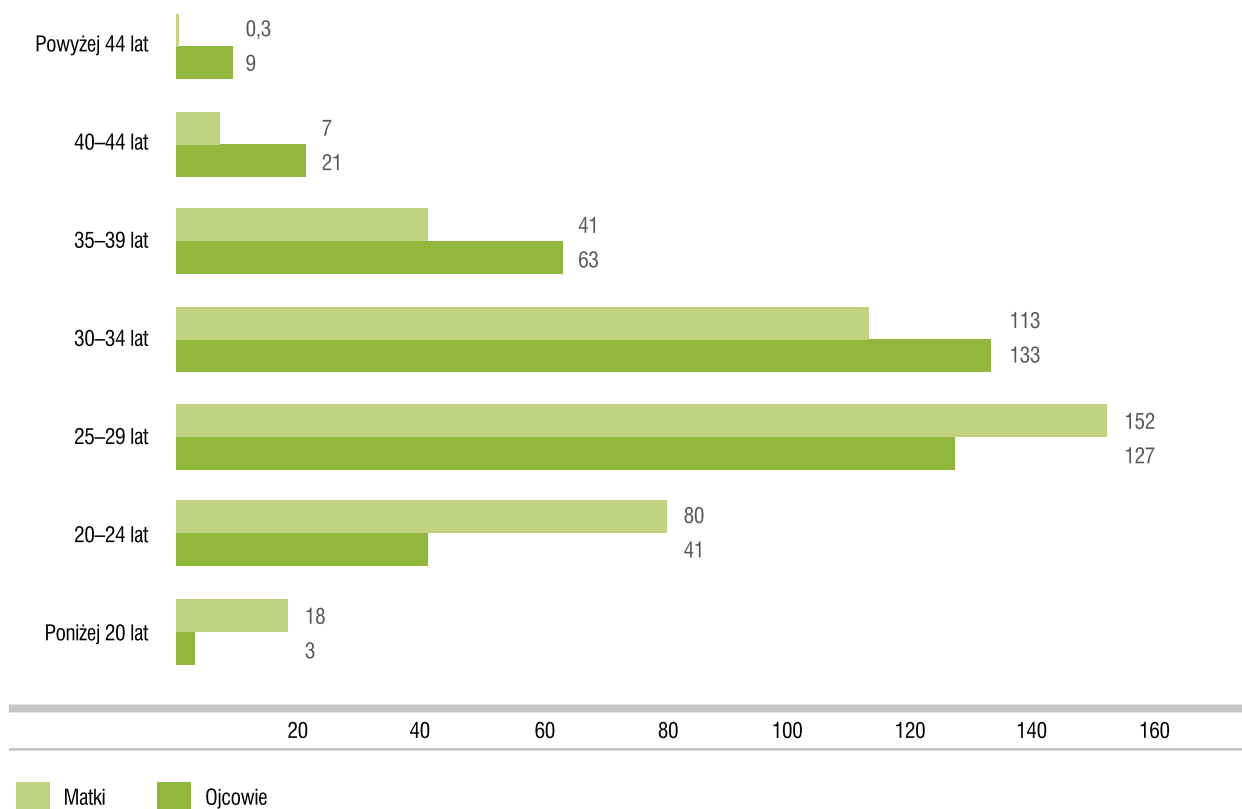
WYKRES 2. LICZBA URODZEŃ A MIEJSCE ZAMIESZKANIA MATEK W POLSCE W 2010 R.



Struktura wiekowa ojców nowo narodzonych dzieci jest odmienna od struktury wiekowej matek (wykres 3). Generalnie wiek ojców jest wyższy niż matek. Co trzeci ojciec noworodka (33,5%) jest w wieku 30 do 34 lat. Dalsze 30% mieści się w przedziale 25 do 29 lat. Ojców w wieku 20–24 lat jest dwukrotnie mniej niż matek w tym wieku, a mężczyźni, którzy nie osiągnęli wieku 20 lat, to zaledwie 0,7% ojców. Niemal jedną czwartą (23,4%) stanowią natomiast ojcowie w wieku powyżej 35 lat.

Źródło: GUS (2011), *Rocznik Demograficzny 2011*.

WYKRES 3. LICZBA URODZEŃ (W TYS.) A WIEK OJCÓW I MATEK W POLSCE W 2010 R.



Źródło: GUS (2011), Rocznik Demograficzny 2011.

Mówią mamy

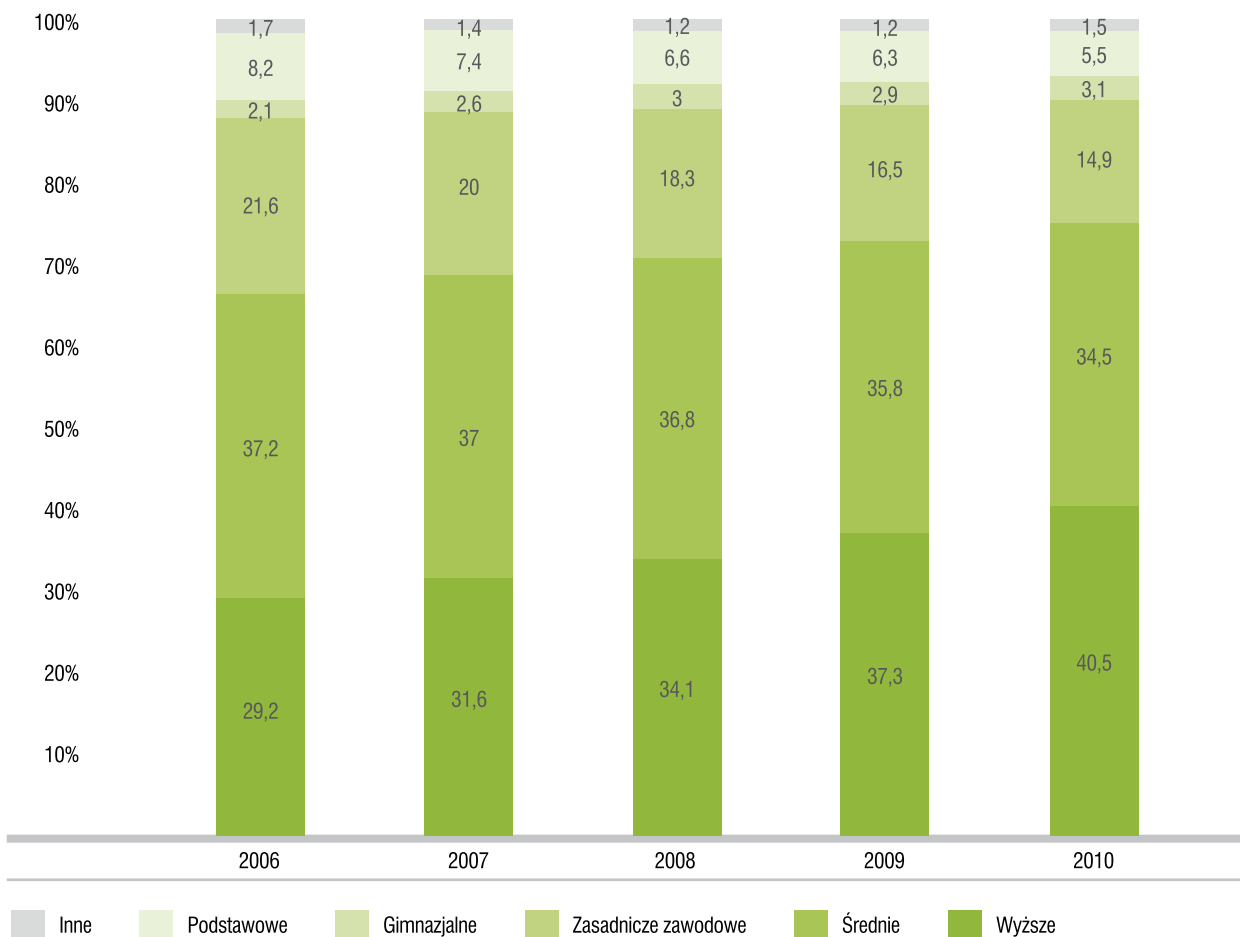
Mam 14 lat i jestem w ciąży. Mama już wie, byłam z nią u ginekologa i na USG. Chłopak, gdy się dowiedział, to nie chciał uwierzyć, w sumie nie wiem dlaczego, w końcu ma 17 lat i więcej wie o seksie niż ja... Martwię się, co sobie pomyślą o mnie koleżanki i jak to będzie w szkole. Przyjaciółka już powiedziała, że będzie mnie wspierać i pomagać przy dziecku.

Z telefonów do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

2. Wykształcenie rodziców

Warto zauważyć, że duży wpływ na późne rodzenie dzieci, mają rosnące aspiracje edukacyjne młodych kobiet. Coraz więcej z nich decyduje się na dziecko dopiero po ukończeniu wyższych studiów. Trendy w strukturze wykształcenia matek widać nawet w krótkim okresie lat 2006–2010 (wykres 4; dłuższe porównania są utrudnione ze względu na reformę szkolnictwa). Odsetek matek z wyższym wykształceniem wzrósł w tym czasie z niecałych 30% do ponad 40%. Jednocześnie co roku zmniejsza się ilość matek z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym. Kobiety, które decydują się na dziecko nie ukończony szkoły średniej ani zawodowej stanowią mniej niż 10% wszystkich matek.

WYKRES 4. STRUKTURA URODZEŃ WEDŁUG WYKSZTAŁCENIE MATEK W POLSCE W LATACH 2006–2010.



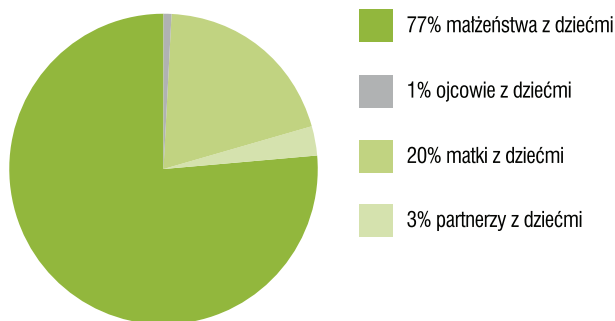
Źródło: Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2009–2010 (2010), Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2010 oraz GUS (2011), Rocznik demograficzny 2011.

3. Typ rodziny

Narodowy spis powszechny w roku 2002 zbadał liczbę rodzin w Polsce. Rodzinę zdefiniowano operacyjnie jako „parę (małżeństwo lub partnerów) bez dzieci lub parę z jednym bądź większą liczbą dzieci albo też samotnego rodzica z jednym bądź większą liczbą dzieci”⁸. Rodzinę wyodrębniano więc w ramach gospodarstwa domowego, choć w 88% przypadków w gospodarstwie domowym była tylko jedna rodzina⁹.

W spisie z 2002 r. wyróżniono cztery typy rodzin z dziećmi: małżeństwo, samotną matkę, samotnego ojca oraz — po raz pierwszy — partnerów z dziećmi, czyli parę żyjącą w związku nieformalnym. Spośród ogółu rodzin z dziećmi do 24 lat na utrzymaniu, 73% stanowiły małżeństwa, aż 22% to samotne matki, 3% to samotni ojcowie, zaś 1% to związki partnerskie (kohabitacje)¹⁰. Jeśli skupimy się jedynie na rodzinach, w których najmłodsze z dzieci jest w wieku 0–2 lat (wykres 5), odsetek rodziców samotnie wychowujących dzieci jest nieco niższy, natomiast wyższy jest odsetek małżeństw i związków partnerskich. Jeśli jednak spojrzymy na statystyki uwzględniające tylko rodziny młode (kobiety do 29. roku życia i mężczyźni do 34. roku życia), okaże się, że odsetek samotnych rodziców jest nawet wyższy od przeciętnej i wynosi 26%.

WYKRES 5. TYPY RODZIN Z NAJMŁODSZYM DZIECKIEM W WIEKU 0–2 LAT (SPIS Powszechny 2002).



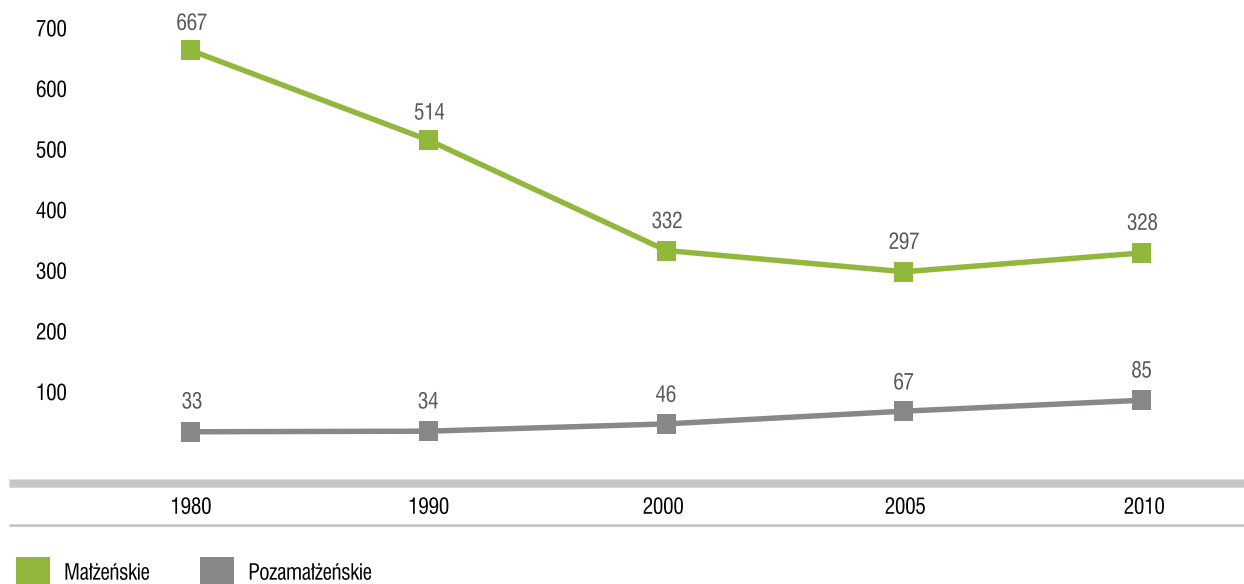
Źródło: GUS (2003), *Gospodarstwa domowe i rodziny w Narodowym Spisie Powszechnym 2002*.

Warto zwrócić uwagę na duży odsetek rodzin niepełnych w Polsce. Liczba samotnych matek i samotnych ojców wychowujących dzieci ciągle rośnie. Rodziny niepełne to więcej niż jedna piąta wszystkich rodzin w Polsce. Te liczby powinny niepokoić, jako że wychowanie w rodzinie niepełnej może być zagrożeniem dla prawidłowej socjalizacji dzieci, w szczególności prowadzić do niższego poczucia koherencji¹¹ oraz do zaburzenia w przyswajaniu ról płciowych (w szczególności dotyczy to chłopców wychowywanych przez samotne matki)¹².

Ważnym wskaźnikiem jest także liczba urodzeń małżeńskich i pozamałżeńskich (wykres 6). Liczba urodzeń pozamałżeńskich od roku 1980 rośnie zarówno w kategoriach liczb bezwzględnych, jak i procentowo. Podczas gdy w 1980 r. stanowiły one jedynie 5% ogółu urodzeń, w roku 2010 poza małżeństwem

rodziło się już co piąte dziecko (21%). Tendencję tę można interpretować zarówno w kontekście wzrostu liczby samotnych matek, jak i upowszechniania się związków nieformalnych. Nie ma danych, które jednoznacznie dałyby tu odpowiedź. W świetle przytoczonych wyżej danych ze spisu powszechnego, można by skłaniać się do poglądu, że większość z tych urodzeń wiąże się z samotnym macierzyństwem. Badacz zagadnienia Piotr Szukalski stwierdza na podstawie analiz różnych danych, że znaczną część urodzeń pozamałżeńskich można przypisać związkom nieformalnym, w tym niezwiązanym z kohabitacją (tzw. związki LAT, z ang. *Living Apart Together*)¹³.

WYKRES 6. LICZBA URODZEŃ MAŁŻEŃSKICH I POZAMAŁŻEŃSKICH W POLSCE W LATACH 1980–2010 (W TYS.).

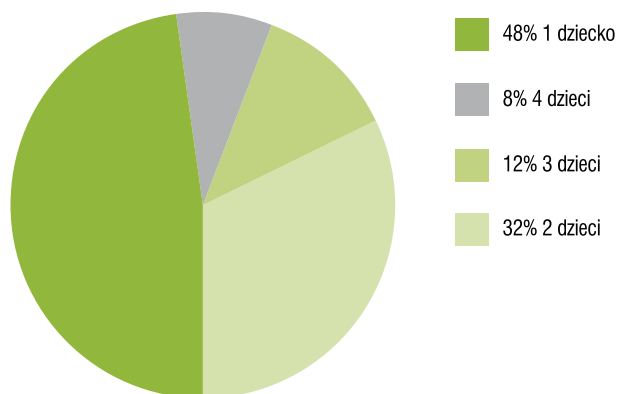


Źródło: GUS (2011), *Rocznik demograficzny 2011*.

4. Liczba dzieci w rodzinie

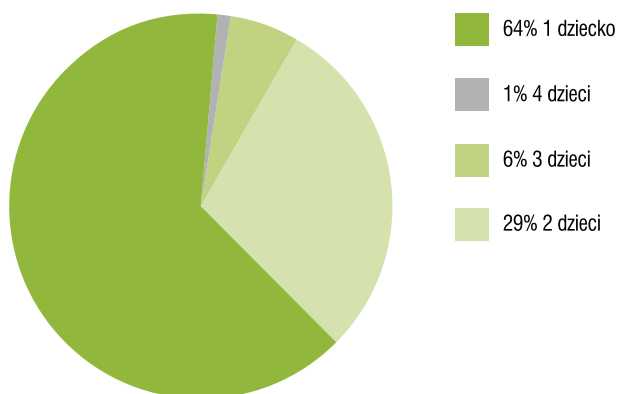
Częścią opisywanych powyżej przemian demograficznych jest zmniejszająca się ilość dzieci w rodzinie. W Polsce dominuje obecnie model rodziny 2+1. W 2010 r. dokładnie 50% dzieci urodziło się jako pierwsze dziecko w rodzinie, dalsze 35% jako drugie dziecko w rodzinie. Dane z ostatniego spisu powszechnego pokazały, że wśród rodzin z najmłodszym dzieckiem w wieku 0–2 lat, w połowie tych rodzin było to jedyne dziecko, w jednej trzeciej miało ono jednego brata lub siostrę, a w 20% rodzin było łącznie troje lub więcej dzieci (wykres 7). Jeśli zaś spojrzymy jedynie na grupę rodzin młodych (kobieta do 29. i mężczyzna do 34. roku życia) rodziny z jednym dzieckiem stanowiły tam niemal dwie trzecie ogółu, a rodziny z więcej niż dwojgiem dzieci należały do rzadkości (wykres 8). Podsumowując, można w przybliżeniu powiedzieć, że mniej więcej połowa małych dzieci w Polsce wychowuje się bez rodzeństwa. Jest to istotny nowy kontekst pedagogiczny, jako że dzieci wychowują się obecnie w rodzinach o strukturze odmiennej od rodzin, w których wychowali się ich rodzice.

WYKRES 7. RODZINY Z NAJMŁODSZYM DZIECKIEM W WIEKU 0–2 LAT WEDŁUG OGÓLNEJ LICZBY DZIECI W RODZINIE.



Źródło: GUS (2003), *Gospodarstwa domowe i rodziny w Narodowym Spisie Powszechnym 2002*.

WYKRES 8. MŁODE RODZINY Z NAJMŁODSZYM DZIECKIEM W WIEKU 0–2 LAT WEDŁUG OGÓLNEJ LICZBY DZIECI W RODZINIE.



Źródło: GUS (2003), *Gospodarstwa domowe i rodziny w Narodowym Spisie Powszechnym 2002* (2003).

Ciekawie wypada porównanie rzeczywistej liczby dzieci z planami prokreacyjnymi Polaków, tj. tym, ile dzieci chcieliby posiadać deklaracyjnie. Jak wynika z sondażu przeprowadzonego w 2008 r. przez CBOS¹⁴ dokładnie połowa Polaków chciałaby mieć dwoje dzieci, dalszych 23% — troje, a aż 9% — czworo i więcej. Jedyne 10% deklaruje, że chce mieć jedno dziecko, a tylko 2% — że nie chce dzieci w ogóle. Polacy deklarują więc, że chcieliby mieć dużo więcej dzieci niż mają w rzeczywistości. Wśród przyczyn, które powstrzymują ich od planowania kolejnych potomków, respondenci wymieniają fakt posiadania już dzieci (54%), trudności materialne (19%) i konflikt pomiędzy rolami rodzinnymi i zawodowymi (8%). Warto wspomnieć także, że wśród osób, które mają już co najmniej jedno dziecko, istnieje duża rozbieżność dotycząca planów prokreacyjnych ze względu na płeć respondenta — mężczyźni chcą mieć kolejne dziecko dużo częściej niż kobiety.

Mówią mamy

Mam 3-letnią córkę. Od kilku tygodni nie mieszka z nami jej ojciec, który jest alkoholikiem. Piszę do was, bo nie wiem, jak mam postępować z córką, która z pogodnego dziecka zmieniła się w smutasa. Bardzo się buntuje na każdy mój pomysł. Najgorsze są wieczory, kiedy zaczyna się rozmowa o tym, jak ona tęskni za tatą. Jej ojciec bardzo rzadko się odzywa. Proszę o pomoc, jak mogę trafić do swojego dziecka, które czasami robi mi wyrzuty, że wygoniłam tatę.

*Z maili do poradni internetowej
dobryrodzic@fdn.pl*

5. Sytuacja ekonomiczna i mieszkaniowa rodzin

Jak wygląda sytuacja materialna rodzin z małymi dziećmi w Polsce? Dane na temat zatrudnienia rodziców w odniesieniu do Polski zawierają zestawienia Eurostatu (tabela 2). W gospodarstwach domowych z małym dzieckiem do 6. roku życia przeważa model, w którym jedno z rodziców (najczęściej matka) nie pracuje, a drugie utrzymuje rodzinę. W porównaniu z rokiem 2005 o ponad sześć punktów procentowych wzrósł odsetek gospodarstw domowych, w których pracują obydwój rodzice (stanowią one ponad jedną trzecią wszystkich gospodarstw). Zmalał natomiast odsetek gospodarstw, gdzie obydwój rodzice pozostawali bez pracy.

TABELA 2. GOSPODARSTWA DOMOWE Z NAJMŁODSZYM DZIECKIEM W WIEKU 0–6 LAT W POLSCE WEDŁUG ZATRUDNIENIA RODZICÓW.

	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Obydwój rodzice pracują	29,09%	30,27%	32,98%	34,54%	35,92%	35,74%
Jeden rodzic nie pracuje	61,19%	62,02%	60,91%	60,22%	58,79%	58,48%
Obydwój rodzice nie pracują	9,72%	7,72%	6,11%	5,24%	5,29%	5,78%

Źródło: Eurostat, http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=lfst_hhwhacc&lang=en.

Jak pokazują coroczne badania budżetów gospodarstw domowych, sytuacja ekonomiczna i mieszkaniowa rodzin jest skorelowana z liczbą dzieci oraz faktem samotnego rodzicielstwa. W relatywnie najgorszej sytuacji znajdują się rodziny z trojgiem i więcej dzieci — gospodarstwa domowe o takiej strukturze cechują najniższe dochody oraz najmniejsza powierzchnia mieszkaniowa liczona na osobę (tabela 2). Drugą grupą w trudnej sytuacji są rodzice samotnie wychowujący dzieci. Choć ich sytuacja mieszkaniowa nie jest znacząco gorsza niż małżeństw z dziećmi (wynika to z faktu, że większość samotnych rodziców wychowuje jedno bądź dwoje dzieci), to niższy jest dochód na osobę, którym rozporządzają osoby w takiej sytuacji. Także analizy dotyczące ubóstwa w Polsce potwierdzają, że rodziny wielodzietne i samotni rodzice to dwie najbardziej zagrożone materialną deprawacją typy rodzin w naszym kraju¹⁵.

TABELA 3. WSKAŹNIKI DOTYCZĄCE SYTUACJI EKONOMICZNEJ I MIESZKANIOWEJ WEDŁUG TYPÓW GOSPODARSTW DOMOWYCH.

	Małżeństwo bez dzieci	Małżeństwo z 1 dzieckiem	Małżeństwo z 2 dziećmi	Małżeństwo z 3 i więcej dziećmi	Samotna matka lub ojciec z dziećmi
Miesięczny dochód rozporządzalny na osobę (w zł)	1 711,81	1 404,65	1 067,06	716,54	980,68
Powierzchnia na osobę (w m ²)	35	24	21	16	22
Liczba osób na 1 pokój	0,7	1,1	1,3	1,6	1,1

Źródło: GUS (2011), *Budżety gospodarstw domowych w 2010 r.*

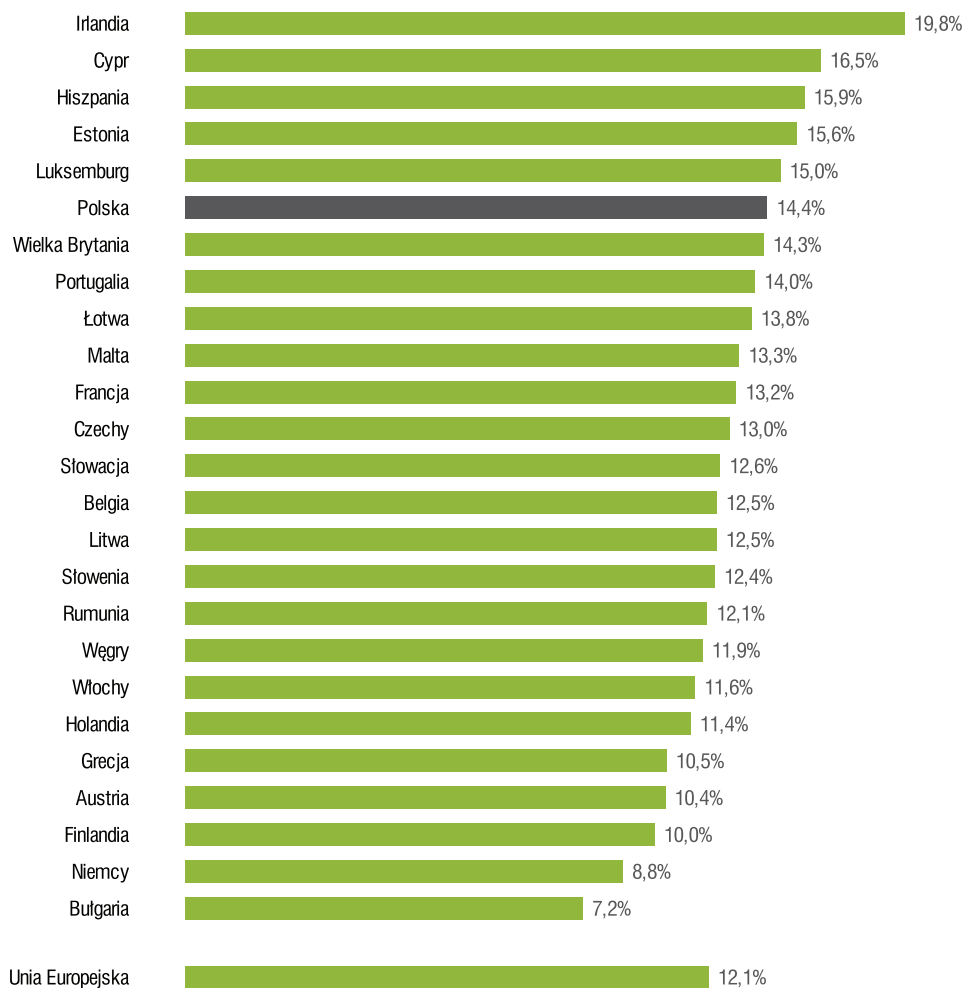
Jeśli chodzi o mierzoną przez GUS subiektywną ocenę sytuacji materialnej, najgorzej oceniają ją samotni rodzice z dziećmi na utrzymaniu. Aż jedna czwarta ocenia swoją sytuację, jako „raczej złą”, a aż 17% jako „złą”. Drugą grupą, która ocenia swoją sytuację gorzej niż przeciętnie, są rodzice z trojgiem lub więcej dzieci na utrzymaniu. Odpowiedzi rodziców z jednym i z dwojgiem dzieci nie różnią się od przeciętnej dla ogółu gospodarstw domowych¹⁶. Niestety, większość analiz nie pozwala na wyszczególnienie grupy rodzin z małymi dziećmi i bezpośrednie porównanie ich sytuacji materialnej z rodzinami z dziećmi starszymi.

Inną cenną informacją na temat sytuacji materialnej rodzin z małymi dziećmi są dane dotyczące pobierania świadczeń rodzinnych. Świadczenia te mają na celu wsparcie w wychowywaniu gorzej sytuowanych rodzin. Podstawą do przyznania świadczeń jest kryterium dochodowe w wysokości 504 zł na osobę w rodzinie. W 2009 r. z pomocy takiej korzystało ponad półtora miliona rodzin, które pobierały świadczenia dla ponad 3 milionów dzieci. Przeróżającą statystyką jest, iż w dwóch województwach (podkarpackim i świętokrzyskim) beneficjentami świadczeń rodzinnych jest ponad połowa wszystkich dzieci do 18. roku życia, a dla całej Polski wskaźnik ten wynosił niemal 40%. Jedna piąta środków przeznaczonych na zasiłki rodzinne na dziecko przeznaczona była dla dzieci do 5. roku życia¹⁷.

6. Polska rodzina i rodzice na tle europejskim

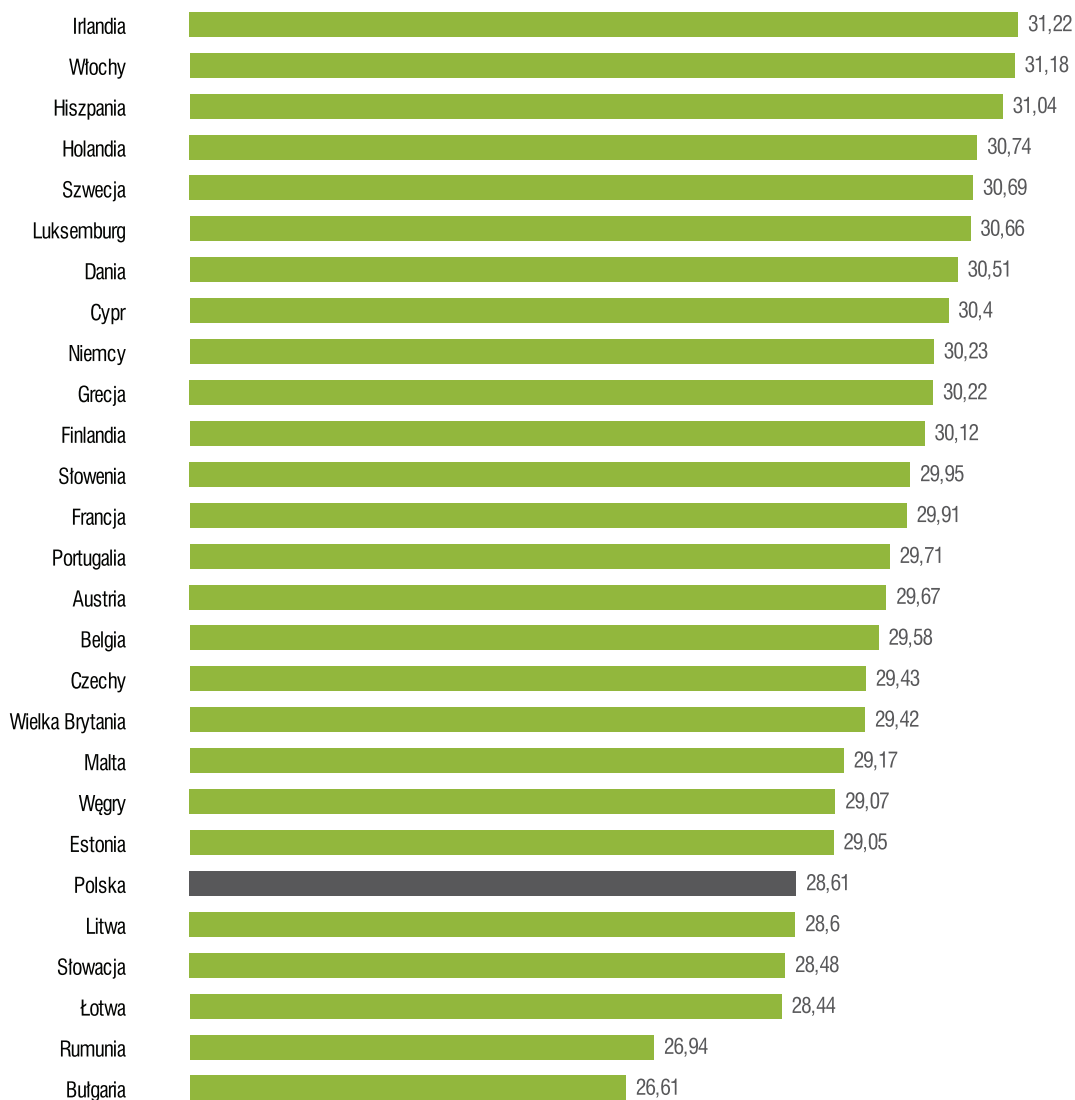
Choć opisane wyżej przemiany rodziny w Polsce wydają się niepokojące, dostępne dane pokazują, iż tendencje te występują powszechnie w krajach Unii Europejskiej, a w większości z nich są bardziej zaawansowane. Odsetek gospodarstw domowych z najmłodszym dzieckiem (najmłodsze dziecko w wieku do 6 lat) wynosi w Polsce 14,4% i zajmujemy pod tym kątem szóste miejsce w Europie (wykres 9).

WYKRES 9. KRAJE UE WEDŁUG ODSETKA GOSPODARSTW DOMOWYCH Z NAJMŁODSZYM DZIECKIEM W WIEKU 0–6 LAT W ROKU 2009.



Jeśli chodzi o średni wiek matki, Polska plasuje się wraz z grupą innych krajów Europy Środkowo–Wschodniej wśród państw o najniższym przeciętnym wieku. Jedynie w pięciu krajach wiek matek był niższy, natomiast aż w 11 krajach Unii wiek ten wynosi średnio ponad 30 lat. Z uwagi na to, że wiek matek w Polsce co roku się podwyższa, można spodziewać się, że w perspektywie bliskiej przyszłości także w naszym kraju osiągnie on 30 lat.

WYKRES 10. KRAJE UE WEDŁUG ŚREDNIEGO WIEKU MATKI W MOMENCIE NARODZIN DZIECKA W ROKU 2009.



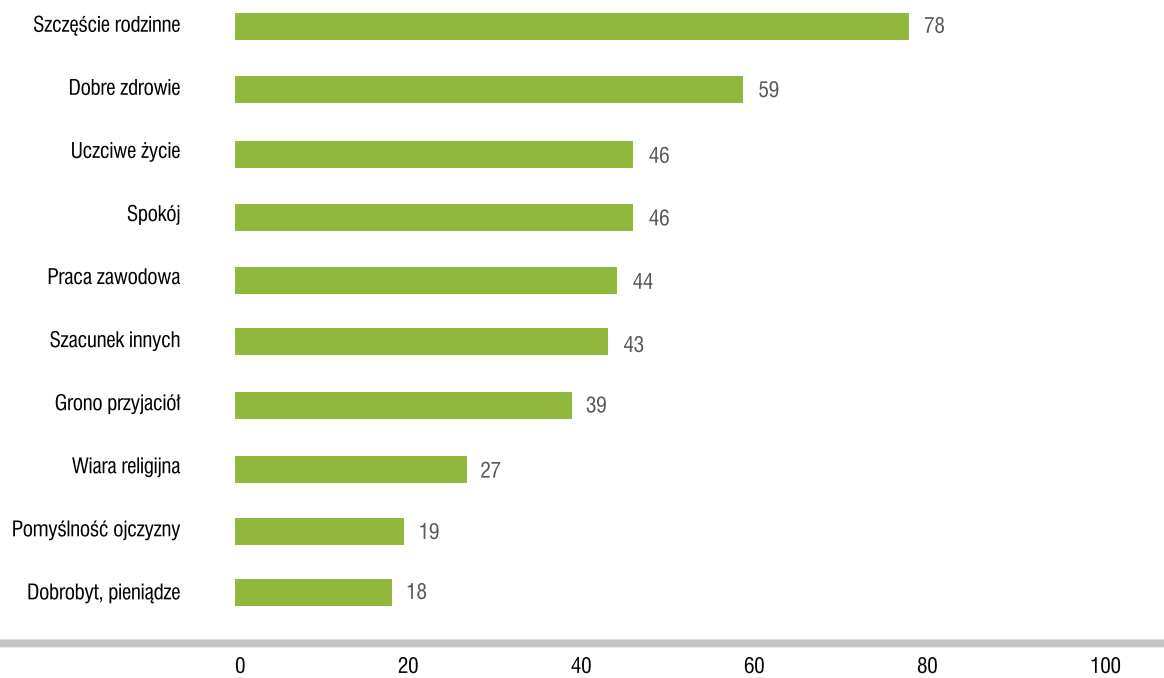
Źródło: Eurostat, <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&plugin=1&language=en&pcode=tps00017>.

7. Postawy i wartości dotyczące rodziny i rodzicielstwa

We współczesnym społeczeństwie polskim dzieci i rodzina zajmują wysoką pozycję w deklarowanym systemie wartości. Według badań CBOS „szczęście rodzinne” jest najczęściej wybierane przez Polaków jako jedno z 5 najważniejszych wartości w życiu (wykres 11). Na wartość tę wskazują częściej kobiety niż

mężczyźni i skłonność ta rośnie także wraz z wiekiem. Dodatkowo, 92% Polaków deklaruje, że rodzina jest niezbędna, aby wieść szczęśliwe życie, a 95% uważa się za „ludzi rodzinnych”¹⁸.

WYKRES 11. WARTOŚCI WSKAZYWANE PRZEZ POLAKÓW JAKO NAJWAŻNIEJSZE.



Źródło: CBOS (2008), *Nie ma jak rodzina*, Komunikat nr BS/40/2008.

Także inne badania potwierdzają przywiązanie Polaków do wartości rodzinnych. W ostatniej edycji badania *Diagnoza Społeczna* z 2009 roku, „dzieci” i „udane małżeństwo” znajdowały się na drugim i trzecim miejscu wśród wartości najczęściej wymienianych jako „warunki dobrego, udanego życia”¹⁹. Wśród trzech najważniejszych wartości, dzieci wymieniło prawie 60% Polaków, a udane małżeństwo niemal 50%. Wartości te są także stabilne w czasie. Pogłębiona analiza wykazuje, że wartości rodzinne wyznają w większym stopniu kobiety niż mężczyźni. Ponadto zarówno dzieci, jak i małżeństwo są wyżej cenione przez tych, którzy już posiadają potomstwo bądź znajdują się w związku małżeńskim.

Jeśli chodzi o akceptację faktu, że „młodzi ludzie z różnych powodów odkładają decyzję o małżeństwie lub w ogóle się na nie nie decydują”, 57% respondentów wyraża swoją akceptację, 34% wyraża dezaprobatę dla tego typu praktyk. Jednocześnie 19% Polaków twierdzi, że osoby żyjące bez ślubu powinny bezwzględnie zawrzeć małżeństwo, dla 41% byłoby to pożądane, ale nieobowiązkowe, a 33% jest zdania, że — jeśli partnerzy się kochają — małżeństwo nie jest konieczne²⁰.

Badania sondażowe CBOS dają także pewien obraz, jeśli chodzi o poglądy Polaków na wychowanie dzieci²¹. Za

Mówią ojcowie

W styczniu orzeczono mój rozwód z winy żony, przeszło rok walki. Dziecko zostało z nią, zgodziłem się na 400 zł alimentów na 2-letnie dziecko. W marcu podała mnie o wyższe alimenty na dziecko, chciała 800 zł, sama nie pracuje. Sąd zażądał moich szczegółowych dochodów za cały zeszły rok, a w jej przypadku wysłał pismo do urzędu pracy, czy ex miała jakieś propozycje pracy, okazało się, że miała nawet za 1 700 zł na rękę, ale zrezygnowała. Sąd podzielił moje zdanie i żądanie podwyższenia alimentów odrzucił. Do czego zmierzam? Nie każdy sąd jest zły, mi pomaga orzeczona wina żony.

Wpis na forum internetowym
www.tato.com.pl

największy problem wychowawczy uważana jest zbyt mała ilość czasu i uwagi poświęcana dzieciom, na drugim miejscu znalazł się problem rozpieszczania dzieci, na trzecim nadmierna opiekuńczość. Niepokojące jest, że aż 44% respondentów zgodziło się ze stwierdzeniem, że rodzice „zbyt rzadko stosują kary fizyczne tzw. lanie”. Co prawda 83% ludzi jest zdania, że ważniejsze jest porozumienie między rodzicami a dziećmi, ale aż 14% (i wartość ta od lat 90. wzrosła) uważa, że ważniejsza jest karność i szacunek wobec rodziców. Najważniejsze wartości, które zdaniem respondentów powinni przekazać rodzice dzieciom to: szacunek dla innych ludzi, pracowitość i poczucie odpowiedzialności. Natomiast wartości, które na przestrzeni lat najbardziej straciły na istotności to postuszeństwo, religijność oraz dobre maniery.

W 2009 r. firma badawcza Millward Brown/SMG KRC przeprowadziła we współpracy z Fundacją Kidprotect.pl oraz Rzecznikiem Praw Dziecka badania dotyczące kompetencji wychowawczych rodziców²². Generalnie poziom wiedzy i kompetencji wychowawczych rodziców oceniono jako bardzo niski. W badaniu tym zadawano rodzicom m.in. osiemnaście pytań z zakresu wiedzy na temat psychologii rozwojowej dziecka. Pięć z nich dotyczyło bezpośrednio w wieku 0–3 lat. Ankietowani dobrze poradzi sobie z pytaniami dotyczącymi najważniejszych potrzeb dzieci, rozwoju mowy oraz poczucia odrębności u dzieci półtorarocznych. Ankietowani nie docenili natomiast roli obecności matki w pierwszych tygodniach życia oraz — co szczególnie istotne — nie zdawali sobie sprawy, że dziecko dwuletnie nie ma rozwiniętego zmysłu moralnego i nie jest w stanie ocenić, co jest dobre, a co złe.

Brak kompetencji rodzicielskich, bezradność, ale również ugruntowane wzorce kulturowe mogą prowadzić do sytuacji, gdy rodzice sięgają po rozwiązania siłowe i kary fizyczne. Szczegółowy opis doświadczeń Polaków w zakresie stosowania kar fizycznych można znaleźć w raporcie Fundacji Dzieci Niczyje *Dzieci się liczą*²³. Poniżej przedstawiamy wyniki badań dotyczące karcenia dzieci klapssem — najczęściej dotyczy to małych dzieci — oraz innych kar fizycznych.

Rodzice deklarują, iż zdarza im się stosować przemoc w wychowaniu swoich dzieci — najczęściej zdarzyło im się karcić dziecko klapssem (69%), co piąty rodzic przyznaje, że uderzył swoje dziecko pasem lub innym przedmiotem, a 7% uderzyło dziecko w twarz. Tylko 28% rodziców deklaruje, że nigdy nie uderzyło swojego dziecka²⁴.

Badania z dekady 2000–2010 pokazują, że skala stosowania kar fizycznych wobec dzieci nieznacznie się zmienia: coraz mniej badanych deklaruje, że zdarza im się stosować kary fizyczne w wychowaniu dziecka.

Największe zmiany dotyczą klapsa — coraz mniej rodziców deklaruje, że stosowali/stosują tę formę karania wobec dzieci.

TABELA 4. KARY STOSOWANE WOBEC WŁASNEGO DZIECKA W DEKLARACJACH BADANYCH .

Kara	2001 (Fluderska, Sajkowska N=781)	2009 (Sajkowska, N=1002)
Klaps	80%	69%
Bicie dziecka ręką	-	47%
Bicie dziecka pasem	25%	19%
Wyzywanie dziecka	14%	18%
Uderzenie w twarz	7%	7%

Źródło: Fluderska G., Sajkowska M. (2001), *Problem krzywdzenia dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków. Raport z badań*, OBOP/Fundacja Dzieci Niczyje; Sajkowska M. (2009), *Bicie dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków*, Millward Brown SMG/KRC/Fundacja Dzieci Niczyje.

Częściej do wymierzania klapsa przyznają się matki niż ojcowie. Rodzice, którzy często doświadczali bicia w dzieciństwie znacząco częściej stosują wszelkie formy kar fizycznych wobec swoich dzieci, niż ci, którzy nie byli bici jako dzieci.

Opinie Polaków na temat dopuszczalności stosowania przez rodziców kar fizycznych w wychowaniu dzieci są spolaryzowane: 16% badanych uważa, że kary takie są dopuszczalne, a decyzję o ich stosowaniu pozostawia rodzicom; 47% twierdzi, iż generalnie, nie powinno się bić dzieci, ale pewne sytuacje usprawiedliwiają takie zachowanie rodziców, a jedna trzecia Polaków (34%) to zdecydowani przeciwnicy bicia dzieci²⁵.

Zwolennikami kar fizycznych jako metody wychowawczej są znacząco częściej mężczyźni niż kobiety. Przyzwolenie na bicie dzieci rośnie wraz z wiekiem respondentów. Opinie badanych na ten temat różnicuje również poziom wykształcenia — im wyższy, tym mniejsza zgoda na karanie dzieci biciem.

Mimo zróżnicowanych opinii na temat dopuszczalności stosowania kar fizycznych wobec dzieci, w 2008 r. zdecydowana większość badanych (84%) deklaruwała, że bicie dzieci „za karę” przynosi więcej złych konsekwencji niż dobrych. Wyniki badań pokazują wyraźną tendencję rosnącą negatywnych ocen konsekwencji bicia dzieci (wzrost o 13% w porównaniu z 2005 r.)²⁶

TABELA 5. PYTANIE: „CZY PANA/I ZDANIEM, ZBICIE DZIECKA ZA KARĘ PRZYNOSI WIĘCEJ DOBRZYCH CZY ZŁYCH SKUTKÓW ?”.

	2005 N=1 004	2008 N=300
Więcej dobrych	14%	7%
Więcej złych	71%	84%
Trudno powiedzieć	15%	9%

Źródło: *Krzywdzenie dzieci w Polsce* (2008), Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Nie są gromadzone dane na temat podejmowanych w Polsce inicjatyw edukacyjnych wspierających pozytywne rodzicielstwo, czyli takich, które pozwalają rodzicom na zdobycie wiedzy nt. rozwoju małego dziecka oraz umiejętności opiekuńczych i wychowawczych. Dostęp do tak rozumianych działań jest ważny dla wszystkich rodziców, ma jednak szczególne znaczenie w przypadku, gdy rozwój dziecka odbiega od normy, lub gdy rodzice należą do grup ryzyka krzywdzenia dzieci.

Na poziomie krajowym inicjatywy promujące pozytywne postawy wychowawcze (kampanie społeczne) były podejmowane przez organizacje pozarządowe. Działania bezpośrednio adresowane do rodziców, np. warsztaty umiejętności wychowawczych są dostępne głównie na terenie większych miast, najczęściej odpłatnie. Oferta bezpłatna jest uboga, świadczona głównie przez organizacje pozarządowe. Brakuje ogólnie dostępnych, systemowych programów edukacyjnych, które wspierałyby rodziców w zdobywaniu umiejętności i rozwiązywaniu problemów rodzicielskich.

- 1 Por. Warzywoda-Kruszyńska W. (2004), *Rodzina w procesie zmian*, w: W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ, Łódź 2004, s. 13–14.
- 2 Firlit-Fesnak G. (2007), *Rodziny polskie i polityka rodzinna; stan i kierunki przemian.*, w: G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Warszawa: PWN, s. 187–189.
- 3 Szlendak T. (2010), *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, różnicowanie*, Warszawa: PWN.
- 4 *Ibidem*, s. 374.
- 5 Por. Tysza Z. (2002), *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe. UAM, s. 45–50.
- 6 GUS (2011), *Rocznik Demograficzny 2011*.
- 7 Frankowicz-Gasiul B. i in. (2008), *Ciąża młodocianych —problem medyczny i społeczny*, *Studia Medyczne*, nr 11.
- 8 GUS (2003), *Raport z wyników Narodowego Spisu Powszechnego*, s. 78.
- 9 GUS (2003), *Gospodarstwa domowe i rodziny w NSP 2002*, s. 27.
- 10 Choć należy pamiętać, że przekrojowe badanie w rodzaju NSP zazwyczaj niedoszacowuje realnego rozmiaru zjawiska kohabitacji. Por. Matysiak A. (2009), *Kohabitacja w Polsce. Co nowego na ten temat mówią dane wzdłużne*, Seminarium Zakładu Demografii SGH, Warszawa 4.11.2009.
- 11 Lipiński S. (2003), *Poczucie koherencji u chłopców i dziewcząt wychowywanych przez samotne matki*, w: J. Rostowski, G. Poraj (red.), *Zagrożenia życia rodzinnego*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- 12 Napora E. (2003), *Samotne matki a tożsamość płciowa badanych chłopców*, w: J. Rostowski, G. Poraj (red.), *Zagrożenia życia rodzinnego*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- 13 Szukalski P. (2004), *Urodzenia pozamałżeńskie w Polsce*, w: W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Łódź: Wydawnictwo UŁ, s. 112–139.
- 14 CBOS (2010), *Postawy prokreacyjne Polaków*, Komunikat z badań nr BS/4/2010.
- 15 GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2009 r.*
- 16 GUS (2011), *Budżety gospodarstw domowych w 2010 r.*
- 17 GUS (2010), *Pomoc społeczna — infrastruktura, beneficjenci, świadczenia w 2009 roku.*
- 18 CBOS (2008), *Nie ma jak rodzina*, Komunikat nr BS/40/2008.
- 19 Czapiński J., Panek T. (red.) (2009), *Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania.
- 20 CBOS (2008), *Kontrowersje wokół różnych zjawisk dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego*, Komunikat nr BS/54/2008.
- 21 CBOS (2009), *Opinie Polaków o wychowaniu i roli szkół w procesie wychowawczym*, Komunikat nr BS/121/2009.
- 22 *Poziom kompetencji wychowawczych polskich rodziców. Raport z badań*, Fundacja Kidprotect.pl, www.madrzy-rodzice.pl/pl/o-programie/badania/
- 23 *Dzieci się liczą. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce* (2011), Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- 24 Sajkowska M. (2009), *Bicie dzieci. Postawy i doświadczenia dorosłych Polaków*, Millward Brown SMG/KRC, Fundacja Dzieci Niczyje (badani byli rodzice dzieci do 18. roku życia).
- 25 Jw.
- 26 *Krzywdzenie dzieci w Polsce* (2008), Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej